

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Ryszarda Majera  
na 23. posiedzeniu Senatu  
w dniu 22 lipca 2016 r.**

Oświadczenie skierowane do prezydent m. st. Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

Z dużym zainteresowaniem, zdziwieniem i niepokojem przyglądam się sprawie p. M. K.. W 2002 r. p. M. jako 17-latek uczestniczył w obozie sportowym w Zamościu, podczas którego doznał bardzo poważnego urazu głowy. W trakcie treningu młoda dziewczyna podczas wykonywania rzutu młotem nieumyślnie uderzyła p. M. prosto w prawą część głowy. Gdy p. M. wybudził się po 7 miesiącach śpiączki, jego życie diametralnie się zmieniło. Ze sportowca stał się osobą przykutą do wózka inwalidzkiego, której z trudem przychodzi wypowiedzenie jednego słowa. Cała odpowiedzialność za wypadek spadła na trenera p. M., który po tragedii popełnił samobójstwo. Po śmierci trenera odpowiedzialność przeszła na związek sportowy, (...), która była organizatorem obozu.

W 2011 r. sąd przyznał p. M. K. rentę w wysokości 3 tysięcy zł oraz zobowiązał federację do wypłaty 1 000 000 zł odszkodowania na rzecz pokrzywdzonego. Po uprawomocnieniu się wyroku sądu komornik rozpoczął egzekucję, ponieważ federacja nie wypłaciła p. M. ani grosza. W trakcie czynności komorniczych okazało się, że na koncie federacji znajdowało się łącznie 2 tysiące 700 zł. Dzień wcześniej było tam przeszło 2 000 000 zł – tłumaczył mediom mecenas reprezentujący p. K., M. Z. Mówił także, że federacja obracała ogromnymi pieniędzmi, pozyskiwanymi głównie z dotacji, wynoszącymi przeszło 20 000 000 zł.

Po wypowiedzi p. P. Ś., byłego dyrektora związku sportowego (...), a obecnie dyrektora (...), o następującej treści „nie dyskutuję z wyrokiem, choć pewnie kasację do Sądu Najwyższego złożymy. Straszna jest jednak skala wyroku. Ten precedens może zniszczyć sport młodzieżowy na Mazowszu, a trenuje 20 tysięcy dzieciaków” (źródło: „Gazeta Wyborcza” z dnia 27 marca 2012 r.) bardzo wnikliwie przyjrzałem się sprawie p. K. oraz problemowi, jakim jest pozostawianie samym sobie sportowców, którzy ulegli wypadkowi.

Po wnikliwym przeanalizowaniu sprawy przedstawiam, co następuje.

1. Związek sportowy (...), KRS (...), otrzymywała znaczne dotacje m. in. z budżetu m. st. Warszawy.

2. Podczas nadzwyczajnego walnego zebrania delegatów (...), KRS (...), została podjęta uchwała nr 1 z dnia 25 lipca 2013 r. o rozwiązaniu organu. Na chwilę obecną federacja jest w likwidacji.

W związku z powyższymi faktami zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji, w jakiej formie, w jakich kwotach i na jakie cele zostały przekazywane środki z budżetu miasta Warszawy i jednostek podległych związkowi sportowemu (...), z rozbiciem na poszczególne lata, w okresie 2002–2013.

Wnoszę także o udzielenie takich samych informacji w przypadku następujących organizacji: Mazowieckiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej – z rozbiciem na lata, w okresie od roku 2013 do chwili obecnej; Polskiej Federacji Sportu Młodzieżowego – z rozbiciem na lata, od roku 2002 do chwili obecnej; Stołecznego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Warszawie – z rozbiciem na lata, od roku 2001 do chwili obecnej; Unii Związków Sportowych Warszawy i Mazowsza – z rozbiciem na lata, od roku 2012 do chwili obecnej. Proszę także o udzielenie informacji, czy wszystkie środki zostały prawidłowo rozliczone.

Wnoszę także o udzielenie informacji, jakie działania podjął urząd, by pomóc p. M. bądź go wesprzeć. Czy urząd miasta stołecznego poczuwa się do odpowiedzialności za to wydarzenie?

Z poważaniem  
Ryszard Majer